

## UZASADNIENIE

A. D. został obwiniony o to, że w dniu 9 lutego 2016 roku około godziny 11.50 w Ł., na wysokości posesji nr (...) ulicy (...) (droga publiczna) kierując pojazdem marki H. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie zachował szczególnej ostrożności podczas manewru wyprzedzania, nie zastosował się do znaku P-4 (linia podwójna ciągła), po czym wjechał bezpośrednio przed pojazd wyprzedzany, zmuszając kierującego samochodem marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) do gwałtownego hamowania celem uniknięcia kolizji, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. o czyn z art. 86 § 1 k.w. i art. 92 § 1 k.w.

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2016 roku wydanym w sprawie o sygn. akt XVII W 3609/16 Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi uznał obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu wykroczenia i wymierzył mu karę grzywny w wysokości 500 złotych, a także zasądził od obwinionego na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwotę w wysokości 442, 80 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz na rzecz Skarbu Państwa kwotę w wysokości 150 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości apelacją obrońca obwinionego, zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu:

I. obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, to jest:

1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów w postaci arbitralnego uznania za niewiarygodne wyjaśnień obwinionego A. D. dotyczących motywów jego zachowania w sytuacji, gdy Sąd nie zestawił ich z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym, w tym przede wszystkim z nagraniem kamery zamontowanej w samochodzie obwinionego;

2. art. 170 § 1 k.p.k. w zw. z art. 39 § 2 k.p.w. poprzez oddalenie wniosków dowodowych obwinionego w sytuacji, gdy w sposób oczywisty mogły one poprzeć argumentację przedstawioną przez A. D. w zakresie motywacji jego zachowania, a także wykazać, jak zachowywał się T. B..

II. błąd w ustaleniach faktycznych mający istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, polegający na:

1. błędnym, nielicującym z zasadami logicznego rozumowania uznaniu, iż kolizja, w której T. B. uderzył auto A. D. i się nie zatrzymał nie miała wpływu na dalsze zachowanie obwinionego.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie obwinionego od stawianego mu zarzutu przy przyjęciu, iż obwiniony działał w warunkach stanu wyższej konieczności z art. 16 § 1 k.w., a samo zatrzymanie samochodu T. B. nastąpiło zgodnie z art. 243 k.p.k. w zw. z art. 45 § 2 k.p.w. w ramach tzw. ujęcia obywatelskiego, ewentualnie o zmianę zaskarżonego orzeczenia i odstąpienie od wymierzenia kary zgodnie z art. 39 § 1 k.w.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Apelacja obrońcy obwinionego w zakresie podnoszonych wobec zaskarżonego wyroku zarzutów odwoławczych okazała się zasadna, a stwierdzenie to nasuwa się w sposób oczywisty po skonfrontowaniu argumentacji zaprezentowanej w apelacji z przebiegiem postępowania sądowego i rezultatem dokonanej kontroli poprawności przeprowadzonych czynności procesowych oraz wnioskami Sądu meriti zawartymi w pisemnych motywach kwestionowanego rozstrzygnięcia.

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi uznał, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy w sposób jednoznaczny pozwala na przypisanie obwinionemu zarzucanego mu czynu. Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności przedmiotowej sprawy nie sposób zgodzić się z takim rozstrzygnięciem Sądu I Instancji.

Sąd Rejonowy słusznie zauważył, iż bezpośrednio przed zdarzeniem będącym przedmiotem postępowania oba pojazdy tj. kierowany przez obwinionego oraz kierowany przez oskarżyciela posiłkowego uczestniczyły w kolizji drogowej, natomiast bezzasadnie pominął tę okoliczność przy ocenie dalszego zachowania obwinionego. Sąd Rejonowy całkowicie zbagatelizował naganne zachowanie oskarżyciela posiłkowego, które stanowiło bezpośrednią przyczynę późniejszego zachowania obwinionego. Przypomnieć należy, iż to T. B. dokonując gwałtownego manewru zmiany pasa ruchu z lewego na prawy doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym pojazdem obwinionego. Opisaną kolizję zarejestrował videorejestrator umieszczony w pojeździe marki H. (...), dzięki czemu fakt ten pozostaje bezsporny. T. B. nie zatrzymał samochodu celem wyjaśnienia sprawy i podjęcia stosownych czynności, lecz odjechał z miejsca zdarzenia przyspieszając i wyprzedzając inne samochody. W tych okolicznościach zachowanie obwinionego, który ruszył w pościg za brawurowo jadącym kierowcą samochodu M. było całkowicie racjonalne i uzasadnione. Celem działania obwinionego było zatrzymanie sprawcy kolizji, którego jazda stwarzała zagrożenie bezpieczeństwa dla innych uczestników ruchu drogowego oraz ustalenie jego tożsamości w związku z odpowiedzialnością za spowodowaną kolizję.

Zachowanie kierowcy samochodu M. po kolizji mogło bowiem dostarczać podstaw do podejrzeń, iż prowadzący auto znajduje się pod wpływem alkoholu lub środków odurzających, stwarzając przy tym realne zagrożenie dla wszystkich uczestników ruchu drogowego, w tym pieszych. Obwiniony działał w warunkach art. 16 § 1 k.w., który to przepis stanowi, iż nie popełnia wykroczenia, kto działa w celu uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego dobru chronionemu prawem, jeżeli niebezpieczeństwa nie można uniknąć, a dobro poświęcone nie przedstawia wartości oczywiście większej niż dobro ratowane.

Zachowanie obwinionego było prawidłowe. Nie był on bowiem w stanie w inny sposób doprowadzić do zatrzymania uciekającego pojazdem marki M. (...) kierowcy, jak tylko zajeżdżając mu drogę i zmuszając go tym samym do zatrzymania się. W opisanych okolicznościach była to jedyna możliwa forma przeciwdziałania niebezpieczeństwu, które swoim zachowaniem stwarzał T. B.. Obwiniony podjął decyzję, która skutkowałą naruszeniem przepisów Prawa o ruchu drogowym, jednakże cel jego działania w pełni to uzasadniał wyłączając bezprawność jego zachowania.

Sąd Rejonowy niemalże przemilczał jednoznaczną wymowę zebranych dowodów, w tym zapisu videorejestratora, przyjmując za wiarygodne zeznania T. B., jakoby chciał on zatrzymać się bezpośrednio po kolizji, jednakże nie było ku temu stosownych warunków. Analizując nagranie videorejestratora nie sposób dojść do takiego przekonania. Wbrew twierdzeniom T. B. miał on realną możliwość bezpiecznego zatrzymania się, a podjęta przez niego ucieczka dodatkowo podważa wiarygodność jego zeznań. Gdyby Sąd Rejonowy prawidłowo przeanalizował wyjaśnienia obwinionego, a także zapis videorejestratora nie miałyby problemu z właściwym ustaleniem przebiegu zdarzenia. Sąd I instancji dopuścił się przy tym błędu w ustaleniach faktycznych przyjmując, wbrew zasadom prawidłowego rozumowania, iż kolizja, w której T. B. uderzył auto A. D. i nie zatrzymał się nie miała wpływu na dalsze zachowanie obwinionego. W ocenie Sądu Okręgowego to zeznania T. B., a nie wyjaśnienia obwinionego, stanowią wynik przyjętej przez T. B. linii obrony. Sąd I instancji zarzucając obwinionemu brak zachowania szczególnej ostrożności pominął fakt, iż powoływana zasada dotyczy każdego uczestnika ruchu drogowego, a jej wcześniejsze naruszenie przez T. B. było powodem reakcji obwinionego.

Mając zatem na względzie przedstawiony rezultat kontroli odwoławczej Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. orzekł o zmianie zaskarżonego wyroku i uniewinnieniu A. D. od zarzucanego mu czynu oraz na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 118 § 2 k.p.w. kosztami postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa.